

Łódź

CENA NUMERU

20 gr.

Cena prenumeraty miesięcznej

Dla członków 4 zł.  
Odesz. do domu 30 gr.  
Z dostawą poczt. 6 zł.  
Poza Łodzią egz. 27 gr.  
Należność pocztowa opłacana ryczałtem.

Redakcja i Administracja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41

TELEFON 100-28

Konto „ROZWOJ”  
Red. przyjmuje od 5 —  
Art. listów anonimowych  
nie umieszcza się

1933 r.

# PRĄD

Piątek 5-go maja

№ 105

## CHAOS WALUTOWO-GIEŁDOWY

Projekt ustawy inflacyjnej, uchwalony przez Senat Stanów Zjednoczonych, został wczoraj przyjęty przez Izbę Reprezentantów w Waszyngtonie większością 307 głosów przeciwko 86. Widocznie nastroje inflacyjne są dosyć mocne, skoro daleko idący projekt ustawy inflacyjnej uzyskał tak poważną większość głosów.

Projekt ustawy o pomocy dla farmerów został przyjęty przez Izbę Reprezentantów z pewnymi zmianami, rozbieżności te trzeba będzie jeszcze uzgodnić z Senatem.

Natomiast ustawa inflacyjna, przyjęta bez zmian przez Izbę Reprezentantów, zostanie w najbliższym czasie podpisana przez Roosevelta. Ustawa ta zawiera pełnomocnictwo dla Roosevelta do obniżenia parytetu dolara o 50 procent, tudzież do emitowania 6 miliardów nowych środków płatniczych, to jest bilonu i bonów skarbu Stanów Zjednoczonych, mających pełną zdolność zwalniania od zobowiązań od zobowiązań narówni z banknotami Federal Reserve Banków i Banków i Banków Narodowych.

### KURS DOLARA

Wczoraj na giełdach europejskich nastąpiło pewne uspokojenie. Dolara notowano w Paryżu 21,65, funta szterlinga 85 franków, co odpowiada kursowi 29,84. Bank Polski dziś rano płacił za dolary po 7,35, w obrocie prywatnych kurs dolara wynosił 7,45:

### ZŁOTO

Spekulacja monetami złotymi nieco osłabła wskutek zwiększenia podaży. Napływają dolary złote i ruble złote z Paryża i Holandji. Importerzy monet złotych robią niezłe interesy. W Holandji i Francji nabyć można monety złote po kursie prawie równym parytetowi, który wynosi 4,57 zł za rubla i 8914 zł za dolara. Za złoto płaci się tam frankami względnie guldenami holenderskimi.

Za przekaz na Paryż płaci się 35,11 zł (na 100 franków), tj. tyle co przed załamaniem dolara, a za franki nabyć można w Paryżu złoto po stałym kursie 20,870 franków za kilogram. Według parytetu kilogram złota przedstawia wartość 5944 złotych czyli mniej więcej 20,870 franków fr. przy kursie

35 11 zł za 100 franków fr. Z kilograma złota wybić można 1294 ruble złote. Zatem nie licząc kosztów wybicia i przewozu, a tylko samo złoto, za 5944 złote można mieć 1294 ruble złote, czyli rubel złoty powinien kosztować 4,57 złotych, a kosztuje 4,95 zł. Podobnie ma się rzecz z dolarem złotym. Widać stąd, ile zarabia spekulacja na przywozie monet złotych.

Tylko w marcu przywieziono do Polski monet złotych za 8 milj. zł. W kwietniu przywóz był z pewnością dużo większy.

### POZYCZKI DOLAROWE

W kołach giełdowych rozeszły się wczoraj pogłoski, jakoby ministerstwo skarbu wyrazić miało zgodę na projekt stemplowania pożyczek dolarowych, znajdujących się w Polsce, co miałoby na celu wprowadzenie rozróżnienia między pożyczkami, znajdującymi się w Polsce i obligacjami, będącymi w posiadaniu Ameryki. Według posiadanych przez nas informacji wiadomość ta nie odpowiada prawdzie.

Narazie zarówno kupony od obligacji pożyczki stabilizacyjnej, jak i wygrane w osta-

tniem ciągnięciu dolarówki, wypłacane są w złotych według kursu parytetowego 8914 za dolara. Niewątpliwie zarówno kupony, jak i wygrane dolarówki, wypłacane będą nadal w złotych według kursu parytetowego. W warunkach emisji „dolarówki” powiedziano wyraźnie, iż kupony i wygrane płatne są w dolarach, albo w złotych według kursu 8914.

Natomiast sprawa wpłacania kuponów od pożyczek dolarów nie jest wyjaśniona. Pożyczki te opiewają na dolary złote, jednak bez wymienienia jaką zawartość złota ma mieć dolar. Zachodzi wątpliwość o to, czy w wypadku ustalenia nowego parytetu dolara nie będzie można interpretować klauzuli złotej w ten sposób, że nowy dolar o mniejszej zaś wartości został jest „dolarem złotym”. Zagadnienia te będą rozstrzygnięte z pewnością dopiero po dłuższym okresie.

Listy zastawne dolarowe T.ow. Kredyt. Ziemińskiego w Warszawie opiewają na dolary złote wagi i próby z dnia 15 października 1927 r. Tutaj zatem nie można mieć żadnych wątpliwości.

## Przed wyborami Prezydenta R. P

Tylko 4 dni dzieli nas od Zgromadzenia Narodowego i wyboru Prezydenta Rzeczypospolitej. Dotychczas ze strony obozu rządowego nic oficjalnie nie wiadomo kto będzie kandydatem. Według stałej od maja 1926 roku taktyki rzecz utrzymuje się do ostatniej chwili w najgłębszej tajemnicy.

Jak będzie obecnie? Są tacy, którzy utrzymują, że procedura może być bardzo podobna. Wiadomo, że w kołach sanacyjnych nie brak głosów, iż jedynym kandydatem na Prezydenta Rzeczypospolitej powinien być marszałek Piłsudski. Z odpowiednimi artykułami wystąpiły już dwa organy sanacyjne: „Kurier Poranny” i „Słowo wileńskie”. Jak się do tego projektu odnosi marszałek Piłsudski — nie wiadomo. Czy klub BB. wysunie „na ślepo” kandydaturę marszałka Piłsudskiego czy też od razu dostanie dyrektywę

wy — także nie wiadomo.

Narazie toniemy w powodzi pogłosek

xxx

W pierwszym rzędzie omawiana jest możliwość ponownego wyboru dotychczasowego Prezydenta prof. Mościckiego. Mówią jednak, że Prezydent Mościcki sam nie ma ochoty kandydować powtórnie. Miał się on jednak wyrazić, że o ile marszałek Piłsudski tego zażąda, stanie do dyspozycji.

Wiadomo jednak również, że obecny szef kancelarii cywilnej Prezydenta p. Helczyński wymieniany jest w kołach sanacyjnych jako najpoważniejszy kandydat na opróżnione przez śmierć śp. Piętaka stanowisko prezesa Trybunału Administracyjnego. Zdawałoby się to świadczyć, że ponowny wybór Prezydenta Mościckiego nie jest pewny i że

(d. c. na stronie drugiej)

robi się w ten sposób miejsce dla nowego szefa kancelarii cywilnej, przy nowym Prezydencie

LXX

Jakie są pozatem wymieniane kandydatury? Liczba ich z każdym dniem rośnie

W dalszym ciągu mówi się o ptk. Prystorze o przyjacielu osolbistym marsz. Piłsudskiego doktorze Januszeviczu z Wilna ostatnio również o prof. Marjanie Zdziechowskim Ta ostatnia kandydatura jak się zdaje wymiana jest tylko z tego powodu że przy poprzednich wyborach Prezydenta marsz. Piłsudski wymienił dwa nazwiska jako swoje kandydatury: prof. Miłosckiego i prof. M. Zdziechowskiego. Ale od tamtego czasu się już zmieniło

Takie nazwiska są wymieniane. I właśnie dlatego że te są wymieniane najprawdopodobniej jest że w ostatniej chwili zjawia się nazwisko — zupełnie inne O ile sam marszałek Piłsudski nie zdecyduje się przyjąć wyboru...

## Nowa moda

Wielkie zainteresowanie wzbudziła ostatnio moda męskich strojów, łasowana przez znaną aktorkę filmową, Marlenę Dietrich. Niedawno jak podają pisma węgierskie, Corso w Budapeszcie zostało poruszone pojawieniem się kilku młodych dam, ubranych w strój męski, w wysokich kapeluszach z szerokim rondem na głowie. Nikt nie ośmieliłby się kwestionować wytworności i elegancji stroju na pełnej wdzięku i szyku postaci Marleny, lecz można się owawiać wręcz przeciwnego efektu u jej przyszłych naśladowczyń. A jakie możliwości przykrych powiłań stworzyć może nowowprowadzona moda? Wyobraźmy sobie salę balową z tańczącymi w takt muzyki pięknymi kaniami w smokingu i szarych kravatach w objęciach tancerzy ubranych odświętnie we fraki lub smokingi. Cóżprawda na Riwierze, dzięki wszechwładnie panującej gijamie, często trudno odróżnić sylwetkę Adanna od Ewy...

Swoboda strojów nie jest jednakże jedynym zwycięstwem tej t. zw. terażniejszej płci silnej. I w innych dziedzinach kobiety zdobywają nowe pozycje. Francis de Croisset w „Le vol nuptial”, komedji bardzo aktualnej tryskającej humorem i dowcipem, daje przykład żony zakochanej w mężu, ktrejnie przez szkadza jedrick w pozycio domowem pobija nie rekordowy i zdobycie tytułu bohaterki przestworzy. Zamęt w dziedzinie przywilejów płci doszedł do punktu kulminacyjnego — zwińć się tylko należy, że kobieta ma jedynak profil kobiety.

## Smiertelny finał wyprawy m. w. egipskiej

(a) Na nowej linii kolejowej między Szadkiem i Poddębicami miał miejsce tragiczny wypadek, ofiarą którego padł zawodem wy rabuś, kolejowy Jan Filipczak, bez stałego miejsca zamieszkania.

Filipczak zakradł się na wagon z węglem, lecz został zauważony przez strażników kolejowych i gdy oddano strzały na postrach zeskoczył z wagonu, w chwili gdy pociąg znajdował się w pełnym biegu.

Skok nieudał mu się i Filipczak upadł i trafił głową na sąsiednie szyny i doznał pęknięcia czaszki. Nim przybyła pomoc ratownicza zmarł. Policja wdrożyła w tej sprawie dochodzenie.

## Inflacja w Stanach Zjedn.

Korespondent Reutera w Waszyngtonie donosi, że izba reprezententów uchwaliła rządowy projekt inflacyjny, który włączony został do przyjętego już przez senat projektu ustawy o pomocy dla farmerów.

# Poseł Rzeczypospolitej u kanclerza

Poseł Rzeczypospolitej Polskiej i minister pełnomocny Wysocki przyjęty był wczoraj przez kanclerza Hitlera. Podczas rozmowy, która trwała dłuższy czas, obecny był również minister spraw zagranicznych von Neurath.

W kołach politycznych wizyta posła polskiego wywołała bardzo duże wrażenie.

Biuro Wolffa ogłosiło w tej mierze następujący komunikat:

Poseł polski w Berlinie p. Wysocki odwiedził kanclerza Rzeszy. Rozmowa, w któ-

rej uczestniczył minister spraw zagranicznych baron v. Neurath, dotyczyła aktualnych zagadnień politycznych, które odneszą się do stosunków polsko-niemieckich.

Kanclerz podkreślił zdecydowany zamiar rządu niemieckiego utrzymywania swego nastawienia i postępowania jaknajściślej w ramach istniejących traktatów.

Pozatem kanclerz Rzeszy wyraził życzenie, aby oba kraje swe wspólne interesy rozpatrywały i traktowały bez namietności.

## PERTRAKTACJE POLSKO-NIEMIECKIE

BERLIN, 4,5

Biuro Conti donosi, że niezależnie od audjencji posła Wysockiego u kanclerza Hitlera od była druga rozmowa między ministrem Wysockim a ministrem spraw zagranicznych Rzeszy von Neurathem.

„W kołach politycznych — głosi komunikat biura Conti — wskazują, iż fakt odbycia tych dwóch rozmów dosadnie świadczy, jak poważna i gruntowna była wymiana poglądów w ważnych dla Niemiec i Polski zagadnieniach.

## Poseł niemiecki u ministra Becka

WARSZAWA, 4,5

„Rozmowa, która miała miejsce d. 2 bm. między kanclerzem Rzeszy, w obecności ministra spraw zagranicznych p. von Neuratha, z posłem polskim w Berlinie, dr. Wysockim, i której treść opublikowana została przez biuro Wolffa, wypłynęła uspokajająco na stosunki niemiecko-polskie.

W związku z tą rozmową przyjął min-

BERLIN, 4,5

Prasa niemiecka na naczelnych miejscach ogłasza komunikat urzędowy o rozmowach kanclerza Hitlera i ministra Neuratha z posłem Rzeczypospolitej Polskiej w Berlinie dr. Wysockim.

Wszystkie dzienniki zgodnie podkreślają doniosłe znaczenie tych konferencji.

„Berliner Tageblatt“ wyraża oczekiwanie, że „wielkie aktualne kwestje polityczne między sąsiadami wschodnimi uregulowane zostaną w drodze bezpośredniego porozumienia między rządami obu państw.

## Powrót polskich lotników z Afryki

Wczoraj w Warszawie o godz. 18.10 na lotnisku cywilnym przy ul. Topolowej wylądowali lotnicy polscy pułk. Kwieciński i kapitan Hirszband, powracający z wielkiego raidu afrykańskiego. Na lotnisku powitali przybyłych dyr. departamentu lotnictwa cywilnego Filipowicz, dyr. „Lotu“ Makowski oraz przedstawiciele Aeroklubu Rzeczypospolitej z posłem Rudowskim na czele

Lotnicy polscy przybyli przez Palermo i Rzym, przebywając przedtem przy przecięt-

nej 190 km na godzinę trasę Algier—Tunis (650 km)

Przełot nad morzem Śródziemnym z Tunisu do brzegów Sycylii na samolocie lądowym dał pewną emocję naszym lotnikom, którzy zabrali z sobą jako minimum środków ratowniczych, dętki samochodowe, wypełnione powietrzem, pozwalające na utrzymanie się przez pewien czas na powierzchni wody

## Ulgi dla Gdyni

Termin zebrania komisji doradczej do spraw handlu, które miało się odbyć w dniu 29 kwietnia, został przesunięty. Zebranie plenarne tej komisji odbędzie się w ministerstwie przemysłu i handlu w dniu 6 maja.

Tematem obrad będzie sprawa ulg i dogodności dla przedsiębiorstw handlowych, osiedlających się w Gdyni. W tym kierunku podjęto, wybrane na ostatnim posiedzeniu plenarnym, opracowały szereg wniosków, które zostały uzgodnione z czynnikami kompetentnymi.

Niektóre z tych wniosków, posiadające szczególnie doniosłe znaczenie dla ułatwienia działalności przedsiębiorstwom handlowym, pracującym na terenie Gdyni, zostały już ugodnione. Między innymi zostały uwzględnione postulaty, wyrażone w zakresie kredytowania należności celnych. Pozatem odbywa się

obecnie prace badawcze nad możliwością dalszego usprawnienia działalności władz akcyjnych i celnych w Gdyni a pozatem nastąpił szereg posunięć w kierunku etatyzacji istniejących na terenie tego miasta konsulatów honorowych obcych państw względnie tworzenia konsulatów zwykłych.

## 5 miliardów deficytu w St. Zjedn.

New York Trust Co, w swoim ostatnim sprawozdaniu stwierdza, że deficyt budżetowy Stanów Zjednoczonych wyniósł w r. 1931—468 milj. dol., a w r. 1932 2,47 miliardów dolarów. Nieobór za rok 1933 obliczony jest na 1,2 miliardy a na rok 1934 na miliard, wskutek czego na koniec roku budżetowego 1934 powstanie olbrzymi deficyt—5 miliardów dolarów.

# Chmury na Dal, Wschodzie

Dwojaki bywają przyczyny wojen. Zewnętrzne i wewnętrzne. Zazwyczaj wchodzi w grę jednocześnie jedno i drugie.

Przyczyny zewnętrzne mogą być stosunkowo słabe, o ile jednak poza niemi działają dostatecznie silne przyczyny wewnętrzne, o ile atmosfera w dostatecznie wysokim stopniu jest naelektryzowana, wybuch nastąpić może od łada iskierki.

Jak wiadomo, przyczyną bezpośrednią wojny światowej było zabójstwo w Serajewie — fakt niewątpliwie tragiczny, który jednak sam przez się nigdy nie mógłby usprawiedliwić wszechświatowej rzezi, gdyby nie inne, głębsze przyczyny, przede wszystkim oblężenie polityki Niemiec, dążące do narzucenia swej hegemonii światu.

W chwili obecnej, jeżeli zawiąło gdziekolwiek bezpośrednio niebezpieczeństwo wybuchu wojny — to na Dalekim Wschodzie.

Przyczyna zewnętrzna, czyli casus belli — zaistniał.

Chodzi o kolej mandżurską.

Kolej tę wybudowała Rosja dla skrócenia drogi do Władywostoku. Wybudowała ją przez terytorjum nominalnie obce, faktycznie zaś podległe podówczas najzupełniej wpływom rosyjskim.

Po przewrocie bolszewickim, w Rosji sprawa kolei została uregulowana na mocy umowy, zawartej między rządem sowieckim a Chinami w Mukdenie, w r. 1924. Umowa ta zapewniła Rosji bardzo szerokie prawa współwłaściciela kolei. Następnie próbowały Chiny zerwać tę umowę, niewątpliwie dla siebie bardzo niedogodną i uszczuplającą suwerenność. Wtedy już przypuszczano, że za kulisami całej tej sprawy kryje się Japonia, która jednak grubo się pomyliła, przeceniając siły Chin.

Przy pierwszym zaraz zbrojnym starciu, Chińczycy zostali przez wojska sowieckie rozbiti w perzynę, poczem rząd chiński uznał umowę mukdeńską.

Ale Japonia nie zwykła łatwo wyrzekać się swych planów.

Rozpoczęła ona akcję systematyczną. — Ustawiając niedoleźnych i poważnionych z sobą Chińczyków, stworzyła fikcyjne państwo Mandżuko, właściwie kolonię japońską i pierwszorzędny placę dżarmes. By zabezpieczyć się przeciwko atakowi z południa, wyrzuciła Chińczyków poza mur chiński. Obecnie, przy pośrednictwie posła angielskiego, prowadzone są pertraktacje pokojowe z Chinami, które widocznie są na dobrej drodze, jeżeli Japonia masami przetrzaca wojska swe na granicę sowiecką. Jednocześnie przybywają z Japonii coraz to nowe oddziały do Mandżurji.

Jak dowiadujemy się z dzisiejszych telegramów, rząd mandżurski oficjalnie zerwał umowę mukdeńską z Rosją, pod pretekstem, że nie uznaje umów, zawartych w swoim czasie przez władze chińskie.

Jest to niewątpliwie dla Rosji wystarczający casus belli — stwierdza „Dz. Wileński.”

Pytanie tylko — czy zechce zeń skorzystać? Jak wiadomo, rząd sowiecki bynajmniej wojny sobie nie życzy, może więc dozwolnie wyrzec się praw swych do kolei.

Czy w ten sposób zażegnane zostanie niebezpieczeństwo wojny?

Najwyżej będzie to odroczeniem.

Poza sprawą kolei mandżurskiej istnieją bowiem przyczyny głębsze, które czynią rozstrzygnięcie zbrojne niemal nieuniknionem.

Chodzi przede wszystkim o Władywostok. Japonia nie poczuje się panią Mandżurji, do póki na tyłach będzie zagrożona przez Rosję.

Sowiecom pozostaje alternatywa: albo dać się odepchnąć od oceanu — albo podnieść rzuconą rękawicę.

Pozornie jest to sorawa obchodząca tylko dwa państwa, Japonię i Rosję, której Europa mogłaby przyglądać się w spokoju.

Rzecz się jednak komplikuje dzięki stanowisku Niemiec hitlerowskich, które, opętane przedwojenną manją zaborczą, pragnęłyby

przy tym ogniu upiec swoją pieczęć olbrzymią i gwałtownie narzucają się w roli „ryczy krzyżowych” w celu wzięcia Rosji sowieckiej we dwa ognie i skończenia stanowcze z komunizmem.

Co do nas, nie mamy oczywiście najmniejszych powodów występowania w roli obrońców komunizmu, z drugiej zaś strony znana nam jest doskonale z historii „misja krzyżowa” Niemców — popełnionego przed wiekami błędu, Polska nie powtórzy — nie wpuści na swe ziemie „gadów krzyżackiego.” Bez udziału zaś Polski, albo przynajmniej bez jej zgody „krucjata” taka byłaby niedopomyślenia.

## Czerwona armia

Tegoroczne wielkie zimowe manewry armii sowieckiej, urządzone na linii Moskwa—Leningrad, jakkolwiek nie przyniosły żadnych nadzwyczajnych rewelacji udowodniły jednak że armia ta znajduje się na drodze dalszego systematycznego rozwoju i udoskonalenia.

Na pierwszy plan wybiła się u nich — broń powietrzna, samoloty. Olbrzymia flota powietrzna liczy dziś już ponad 1500 samolotów — wśród których dominują olbrzymi „Ant. 14”, zaopatrzone w pięć potężnych motorów, a mogący pomieścić 40 ludzi załogi.

Przebieg manewrów zdawał się wskazywać na to, iż dowództwo armii czerwonej kładzie większy nacisk nie na służbę wywiadowczą samolotów — lecz raczej na walkę ofensywną, polegającą na atakowaniu większych oddziałów nieprzyjacielskich oraz na obrzucaniu bombami ważniejszych punktów w głębi krajów. W rachubę wchodzi tu przede wszystkim wojna gazowa i bakterjologiczna.

Piechota, konnica i artylerja prezentuje się na zewnątrz doskonale. — Wyekwipowana nie w potrzebny materiał techniczny pozostawia jednak jeszcze dużo do życzenia: podczas manewrów spora liczba oddziałów wojskowych, zwłaszcza w rezerwie zamiast prawdziwego, nowoczesnego sprzętu wojennego (karabiny maszynowe, lekkie armaty itp.) za-

dowolniać się musiała ich drewnianymi modelami.

W manewrach tych wypróbowano nowy model karabinu maszynowego, wprowadzonego w armii sowieckiej od dwu lat. Nowością było również pobieranie akcji piechoty zapożyczoną z armaty, kaliber 76 mm. której nośność przekracza 10 kilometrów. Armata ta zaopatrzona jest w pneumatyki, co ułatwia szybkie jej przenoszenie z miejsca na miejsce.

Oczywiście z przebiegu manewrów trudno wysnuwać jakiegokolwiek pewne wnioski co do ogólnego stanu i wykwapowania całej czerwonej armii. — Trzeba jednak pamiętać o tem, że od lat już cały szereg dużych fabryk pracuje nieprzerwanie pełną parą nad wytwarzaniem materiału wojennego. Ze w laboratorjach uczeni fachowcy przeprowadzają nieustannie doświadczenia nad gazami trującymi i skutecznością zarasków chorobotwórczych. Ze wreszcie w Tule najlepsi inżynierowie niemieccy i zgorą 8000 robotników zajętych jest w przemyśle wojennym.

Bądź co bądź jednak, armia czerwona choć na oko przedstawia się wręcz imponująco, nie prędko jeszcze zdolną będzie do naprawdę poważnej i groźnej akcji zaczepnej. Potrzeba jeszcze długich lat, by mogła ona stać się groźną dla pokoju Europy.

## Komunizująca młodzież

Podnosząc, iż „Państwo Pracy”, organ sanacyjnego Legionu młodych ostygł w entuzjazmie, objawianym początkowo dla skonfiskowanej broszury propagandowej p. t. „Młodzież z Rosji sowieckiej”. „Kurier Poznański” pisze:

„Nie zmienia to faktu, że przywódcy Legionu młodych, żywią nadal gorące sympatie dla idei komunistycznych, „Komsomolu”, kolektywizacji całego życia gospodarczego i społecznego. Wyraźne ciążenie w kierunku kolektywistycznym ujawnia także druga organizacja młodych „sanatorów”, a mianowicie Związek polskiej młodzieży demokratycznej, będący na terenie akademickim odpowiednikiem „sanacyjnego” Zjednoczenia Pracy miast i wsi.

Jedyną organizacją „sanacyjną”, która na terenie akademickim próbuje się przeciwstawiać komunistycznym sympatiom swych sojuszników politycznych z obozu państwowego, jest „Myśl mocarstwowa”. Grupka ta jednak liczebnie bardzo słaba; jej chaotyczne i

mieszkordynowane zasady programowe nie zdołają nigdy pociągnąć ku niej szerszych rzesz młodzieży.

Słowem, oblicze ideowe narybku „sanacyjnego” przedstawia się coraz bardziej beznadziejnie. Poza nielicznymi wyjątkami nie widać tam ludzi, którzyby w przyszłości odgrywać mogli pożyteczną i twórczą rolę w życiu naszego państwa, natomiast przeważają elementy wyraźnie dystrykcyjne”.

## Zakupy Rosyjskie w Polsce

W sferach angielskich handlowych zainteresowanych handlem z Rosją sowiecką wielkie wrażenie wywarła wiadomość o przyjeździe do Warszawy sowieckiej misji handlowej.

Przyjazd ten łączy się tu z zerwaniem stosunków handlowych Anglii z Sowietami i widzi się w nim dowód, że Sowiety zamierza zastąpić Anglię Polską, jako źródłem zakupów

# Historja słynnej komody

W skromnym mieszkaniu berlińskim rosyjskiego emigranta, byłego sekretarza ministra Witęga, stoi jeden z najciekawszych za bytków epoki Odrodzenia, owiana mgłą tajemnicy sekretarza-trucicielka Lukrecji Borgji. Ciekawe jej dzieje opowiada jeden z reporterów berlińskich, który miał okazję ją obejrzeć, dostawszy się fortelem do mieszkania emigranta.

Słynna z rozpusty i piękności przedstawicielka rodu Borgjów, otrzymała sekretkę w darze od swego brata, niecnego intryganta i dworaka Cezarego. Szafka posiada niezliczoną ilość skrytek; mieściły one niegdyś intymne dokumenty i listy miłosne księżęcej kurtyzany. Biada temu, kto chciał ją otworzyć nie znając mechanizmu! W zamku tkwi ukryta igła, napojona najzjadliwszymi truciznami. Przy dobieraniu klucza wyskakuje i rani rękę niewidzialnym ukłuciem. Intruz niechybnie płaci życiem za swoją ciekawość.

Czy i dziś trucizna działa — niewiadomo. Bądź co bądź wielu mechaników i wrogów politycznych, Borgji miała paść ofiarą zdradzieckiego zamku.

Nazewnątrz mebel wygląda niewinnie; ot, zwykła sobie komoda, a raczej sekretarza, zdobna misternymi malowidłami na szkle. Ma lat 400.

W trzy wieki po śmierci swej właścicielki dostała się carowi Aleksandrowi I. w darze od kardynała de Medicis jako podzięką za dobre traktowanie poddanych katolickich w Rosji. Odtąd zdołała Carskie Sióło, aż do rewolucji. Podobno Rasputin spędzał całe godziny w zadumie nad makabryczną szafeczką. Podróż jej z Bolszewji do Berlina jest niezwykła.

Ciemnej nocy listopadowej 1917 roku, wprędce po dojściu do władzy bolszewików, pod komorą celną w niemieckiej granicy przemykała się chyłkiem chłopka furmanka.

— Stój! — Dokąd? — wykrzyknął wartownik w baranym kozuchu, uzbrojony od stóp do głów. Podróżny ściągnął lejce.

— Wiacam do siebie. Za kordonem czeka mnie żona i dzieci — odpowiada głos zachrypnięty od wódki i mrozu,

Chłopka ściągając z kozła i wiodąc do budynku. Papiery ma w porządku, podpisane przez samego komendanta Petrogradu. Pozostaje jeszcze rewizja furmanki, wylądowanie jej starymi meblami. Wieszniak tłumaczy, że podarowała mu je teściowa, dozorczyńca pałacu jakiegoś „pomieszczyka”.

## Smutek życia

Zmarły niedawno znakomity pisarz angielski Galsworthy, mimo swej nadzwyczajnej uprzejmości, odznaczał się wielką melancholią i pesymizmem.

Jeden z jego przyjaciół opowiada, że nie nadługo przed śmiercią pisarz był obecny w Londynie na zabawie dziecięcej. Galsworthy który zauważył sprzeczkę dwóch chłopców, zbliżył się do nich i zapytał, o co chodzi. Jeden z chłopców odpowiedział:

— Chciałbym być orłem,  
— A ja chciałbym być lwem. — odpisał drugi.

Pisarz uśmiechnął się, posadził młodszego na kolanach i, gładząc go po włosach, powiedział cicho:

— Wierz mi, lepiej być kretem.  
— Kretem?..  
— Tak — kret mieszka pod ziemią i nie widzi tego, co robią ludzie.



Kupuj czekoladę Piaseckiego

— A to co? — dopytują czerwoni celnicy, dobierając się do mebla na samym dmie.

— Głupstwo! Stara komoda, którą żona kazała mi przywieźć koniecznie, że to niby pamiątka po babce. Kobiety kochają się w starych gratach.

I stary grat powędrował do Finlandji pod troskliwą opieką emigranta, przebranego za „muzyka”, a stamtąd trafił aż do Berlina.

# Wesła broszura sanacyjna

Z Zakopanego piszą nam:  
— Z okazji święta 3 maja wydał BBWR wraz z Związkiem Legjoistów w Zakopanem broszurę p. t. „Istotę siły stanowi podejmowanie decyzji w czasie właściwym do działania”.

Jest w niej mowa o upadku kapitalizmu o reformie agrarnej o ujemnych następstwach liberalizmu, o programie federacyjnym z wywołaną Ukrainą i Ciałorusią, a wreszcie o skutkach... radosnej twórczości.

Cudaczny język i styl, gmatwanina pojęć i sprzeczności pozwalają dopiero kilkakrotnym marszu, wśród oplątanych ljanów i ciemności gąszczy myślowych autora jako tako zorientować się w treści.

Ale kto potrafi pięć razy przeczytać cztery kartki wydane przez BBWR, ten o ile nie oszaleje, musi dojść do wniosku, że to jest broszura o tendencji opozycyjnej... Jest tu bowiem krytyka rozmachu budowlanego i polityki kartelowej. A następnie tak przedstawia autor współczesną nędzę w Polsce:

„Miliony bezrobotnych, nieczynne fabryki, zamrożone banki, zaprzepaszczone wielomiljarowe oszczędności ufnych ludzi, niesłychany wzrost przestępstw, samobójst i anar-

# Uprowadzenie Hiszpanki do klasztoru

Policja w Bordeaux zajęta jest obecnie wyjaśnieniem sprawy tajemniczego zniknięcia młodej Hiszpanki Hortonsa Alonzo, służącej w jednym z domów, której rodzice mieli zamiar zabrać do siebie ze względu na poważny stan jej choroby.

W lutym b. r. młoda Hiszpanka czekała wraz z rodzicami na podwórzu szpitala św. Andrzeja w Bordeaux na konsultację lekarską. W pewnej chwili Hiszpanka znikła z podwórza bez śladu. Mimo natychmiastowych poszukiwań rodzice nie zdołali jej odnaleźć. — Istnieje przypuszczenie, że młode dziewczę uprowadził jej przyjaciel, możliwe jest jednak

również, że jest zamknięta w jakimś klasztorze. To drugie przypuszczenie wydaje się bardzo prawdopodobne, ponieważ dziewczyna przebywała już raz w jednym z klasztorów w Hiszpanji.

W chwili zniknięcia dziewczyna nie miała przy sobie żadnych pieniędzy. Nie ulega żadnej wątpliwości, że osoba, która ułatwiła dziewczynie ucieczkę, musiała mieć dużo pieniędzy. Możliwe jest, że dziewczyna, po przekroczeniu granicy, znajduje się w którymś z klasztorów w Hiszpanji. Nad rozwiązaniem tej zagadki pracuje obecnie policja w Bordeaux.

# Dama do podróży

Rozwój lotnictwa pasażerskiego spowodował powstanie nowego zawodu: „Współtowarzyszki powietrznej”.

Tak się nazywa dama, która wraz z pasażerami siada do samolotu, dokonywającego lotów przez Europę Środkową i Anglię. Z daniem jej jest podtrzymywanie w kabinie pasażerskiej nastroju wesołego, zabawianie podróżnych, udzielanie im wskazówek co do miejscowości, nad którymi przelatuje samolot i t. p.

Najbardziej jednak musi dbać o to, aby ogólna rozmowa nie tyczyła się niebezpieczeństw podróży powietrznych, katastrof i t. d.

W drodze „współtowarzyszka powietrzna” wysiada pasażerom szereg drobnych usług. U dobrej tej wróżki kabiny zawsze znajduje się wata dla starszego pana, nie znoszącego szumu motoru i pragnącego zatkać sobie uszy; Amerykaninowi poda gumę do żucia, o ile zapomniał ją zabrać ze sobą i t. d.

Nikomu z pasażerów nie przychodzi do głowy, że uprzejma i przytorna ta dama jest właściwie urzędniczką towarzystwa lotniczego

Od „współtowarzyszki powietrznej”, prócz wszystkich innych zalet wymaga się, by nie ważyła więcej, niż 57 kg., oraz nie ulegała morskiej chorobie.

# Wzmianka

W tych dniach zostały otwarte 2 przychodnie świadomego macierzyństwa Robotniczego Towarzystwa Służby Społecznej, a mia nowicie: przy ul. Suwalskiej Nr. 1 i ul. Rybnej Nr. 2/4.

Przychodnie są czynne:  
przy ul. Suwalskiej: we wtorki od godz. 7 do godz. 8 wieczorem, w niedzielę od godz. 11 do godziny 12 w południe,

przy ul. Rybnej: we czwartki od godz. 7 do godz. 8 wieczorem, w niedzielę od godz. 11 do godz. 12 w południe.

Kobiety, pragnące uchronić się od ciąży, mogą się zgłaszać w godzinach wyżej wymienionych.

MAJ

5

Piątek

KALENDARZYK

Piusa V Pap.

## Zamach samobójczy.

W mieszkaniu własnym przy ul. Miocowej 56 usiłowała pozpawić się życia przez zatrucie sublimatem 25-letnia Stanisława Rodycka.

Desperatkę znaleźli w stanie nieprzytomnym domownicy i wezwali popotowie lekarz którego udzielił chorej pierwszej pomocy i w stanie groźnym przewiózł do szpitala. Powodów desperackiego kroku narazie nieustalono.

## Pożar.

(a) Na posesji Juliana Karczewskiego przy ulicy Zimnej 5 w dniu wczorajszym w godzinach porannych wybuchł pożar. Mia nowicie wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ognizem zapaliła się słoma nagromadzona w komórkach, przyczem pożar, rozszerzając się szybko, zagrażał sąsiednim budynkom.

Na ratunek wezwano 1 oddział straży, który w ciągu godziny pożar całkowicie ugasił. Spłonęła część komórek wraz z rzeczami w nich przechowywanymi. Straty nieznacne. Wypadku z ludźmi nie było.

## Fabrykacja z nudów

(a) W lutym r. b. policja pabjanicka po wiadomiona została, że Józef Biesiada wyrabia u siebie w mieszkaniu monety 1 i 2 zł. fałszywe i puszcza je w obieg. Rewizja w mieszkaniu Biesiady doprowadziła do znalezienia form, pilników, metalu oraz kilkudziesięciu monet 1 i 2 złotych fałszywych. Biesiada wyjaśnił, że monety te wyrabiał tylko dla zabicia czasu i nie puszczał ich w obieg.

W dniu wczorajszym Biesiada zasiadł na ławie oskarżonych w Sądzie Okręgowym w Łodzi. Nie przyznał się do winy. Świadkowie zbadani przez Sąd stwierdzili, że Biesiada ostrzegany był przez nich by zaniechał wyrabiania monet, jednakże czynił to nadal.

Sąd skazał 60 letniego Józefa Biesiadę na 2 lata więzienia.

## 1 miesiąc więzienia za 1 złoty

(a) Dnia 6 lutego rb. sekwestратор Bocheński w składnicy skarbowej, przy ul. Piotrkowskiej 286 sprzedawał rzeczy niejakiego Graca za podatki. Do licytacji zgłosił się Stanisław Berkucki, Stefana 3. Z braku innych amatorów Berkucki kupił przy licytacji rzeczy za 10 zł.

Bocheński zażądał wówczas, by Berkucki celem zapewnienia że rzeczy zostały sprzedane, wpłacił dziesiątą część szacunku t. j. 1 zł.

Wówczas Berkucki oburzył się i zwymyślał Bocheńskiego od łapowników itp. Sprawa oparła się o Sąd Grodzki, który w dniu wczorajszym skazał Stanisława Berkuckiego na 1 mies. więzienia.

W dniu wczorajszym przybyli do Łodzi przedstawiciele poselstwa Rumuńskiego w Polsce oraz przemysłu i handlu rumuńskiego, z attasze handlowym poselstwa dyr. Slernem i dyrektorem Izby Handlowej Rumuńskiej, p. Dangiłem na czele.

Przybyłych w imieniu Izby Przemysłowo Handlowej Łódzkiej przyjmował dyrektor tejże Izby p. Bajer.

Przyjazd delegacji rumuńskiej stoi w związku z zamierzeniami sfer gospodarczych rumuńskich, w kierunku nawiązania bliższego kontaktu handlowego z przemysłem i handlem polskim, w szczególności zaś dostawami wyrobów tekstylnych i maszyn.

Delegacja rumuńska zwiedzi kilka większych zakładów włókienniczych i żelaznych następnie zaś odbędzie konferencje w Izbie Przemysłowo Handlowej z przedstawicielami zainteresowanych przemysłów oraz handlu.

X X X

Równocześnie dowiadujemy się, że Izba

## Pseudo komisarz akcyzowy

(a) Dnia 27 lutego r. b. do składu win i wódek Krama, przy ul. Szpitalnej 17 przybył jakiś osobnik który przedstawił się za komisarza akcyzy.

Przybyły wyjaśnił, że występuje nieoficjalnie, albowiem zamierza przyjść z pomocą Kramowi i przyczynić się do anulowania kar jakie wymierzono mu za nieprawne prowadzony handel. Domniemany komisarz zażądał za tą przysługę 200 zł.

Kram mając wątpliwości co do osoby

Przemysłowo Handlowa Łódzka otrzymała za wiadomienie że w związku z pobytem na terenie Polski przedstawiciele sowieckich sfer gospodarczych, projektowana jest wycieczka do Łodzi.

Przedstawiciele centralnych organizacji gospodarczych sowieckich, łącznie z przedstawicielami handlowymi poselstwa ZSSR, przybyć mają do Łodzi w poniedziałek dnia 8 bm. przyczem zwiedzą zakłady przemysłu łódzkiego, podejmowani następnie będą przez Izbę Przemysłowo Handlową w Łodzi, odbędą konferencję z przedstawicielami przemysłu oraz handlu łódzkiego.

Pobyt wycieczki sowieckiej trwać będzie 2 dni. Równocześnie przedstawiciele handlowi ZSSR odbędą konferencję w Izbie Rzemieślniczej w Łodzi, gdzie ma być szczegółowo omówiona i sfinalizowana kwestja dostaw szewskich, w ilości 100.000 par obuwi dla Rosji.

rzekomego komisarza akcyzy, zwrócił się do mieszkającego w tymże domu przed. śl. śl. Wojtczaka.

Oszusta zatrzymano. Okazał się nim 37 letni Czesław Saniszewski, zamieszkały przy ul. Rzgowskiej 63.

W dniu wczorajszym Saniszewski stanął przed Sądem Grodzkim w Łodzi. Sąd po na radzie wydał wyrok na mocy którego Czesław Saniszewski skazany został na 6 miesięcy więzienia

## Krwawe zakończenie libacji

(a) W domu przy ulicy 11 Listopada 176 odbywała się libacja, w której udział wzięli między innymi 34letni Jan Bartosik, robotnik, zamieszkały przy ulicy Rąbnieńskiej 22 i 30letni Henryk Kolasa, zamieszkały przy ulicy Zielonej 23 (Mania).

Pomiędzy mocno podchmielonymi biesiadnikami wynikła sprzeczka, która przybrała groźniejsze formy i zakończyła się krwawą bójką na noże.

Bartosik doznał rozprucia brzucha, tak że padł na ziemię i wypadły mu jelita. Kolasa odniósł kilka głębokich ran kłutych kłatką piersiowej i szyji.

## Znów kilka ofiar głodowej walki robotników

Zatargi w fabrykach przemysłu włókienniczego mnożą się obecnie coraz bardziej. Wylączną niemal przyczyną powstania zatargów jest niehonorowanie przez przemysłowców przyjętych w umowie zbiorowej stawek płac, bądź też rozmyślne stosowanie stawek akordowych niższych dla droższej kategorii produkcji.

Zatargi te przybierają bardzo ostre formy, albowiem robotnicy stosują strajk włoski okupując mury fabryczne, a nawet w kilku fabrykach kontynuują głodówkę i niemal codziennie wywozi pogotowie lekarskie kasy chorych kilku wycieńczonych z głodu którzy mdleją.

W dniu wczorajszym głodówkę w dalszym ciągu kontynuowali robotnicy okupujący fabrykę Zylberszpicą, przy ul. Stanisława 2 (Plac Katedralny)

Strajk włoski trwa w tej fabryce już drugi tydzień, a od kilku dni robotnicy nie

Zajście zlikwidowała policja. Do rannych wezwano pogotowie ratunkowe, lekarz którego opatrzył rannych, poczem Bartosika przewieziono do szpitala św. Józefa w stanie groźnym, zaś Kolasę do lecznicy.

W czasie bójki, jaka miała miejsce na ul. Pomorskiej 161, ranni zostali tępem narzędziem 47letni Wincenty Urbański, zamieszkały przy ul. Pomorskiej 142 i 40letni Jan Kąbowski, zamieszkały przy ul. Zagajnikowej 15

Obu rannym udzielił pomocy wezwany na miejsce wypadku lekarz pogotowia ratunkowego.

przyjmują żadnych pokarmów. 4 dzień z kolei pogotowie wywozi po kilku mniej odpornych, którzy mdleją z głodu. Wczoraj również wywieziono 4 osoby.

Głodówkę stosują również robotnicy, fabryki Buhlego, przy ul. Dąbrowskiego 21, którzy okupują mury od dwóch zgorą tygodni, wobec niedojścia do skutku konferencji opornego stanowiska zarządu firmy rozpoczęli w ubiegłym tygodniu głodówkę.

W dniu wczorajszym zastabło kilku robotników.

Wezwane pogotowie udzieliło chorym pierwszej pomocy i przewiozło do domu.

W fabryce Silbersztajna, przy ulicy Pułstej 21 od 2 tygodni trwa strajk włoski. Zarząd firmy odmówił delegowania swego przedstawiciela na konferencję, żądając ustąpienia robotników z fabryki.

Robotnicy nie godzą się na propozycję

(d. c. na stronie szóstej)

zarządu w dalszym ciągu pozostają w murach fabrycznych.

x x x

W dniu wczorajszym wybuchł strajk w firmie Józef Rychter, przy ul. ks. Skorupki nr. 19.

Wobec niehonorowania stawek przez Dyrektora, robotnicy przerwali pracę i pozostają w liczbie około 400 osób w murach fabrycznych.

x x x

Podobny strajk włoski na tle niehonorowania stawek wybuchł w firmie Torunczyk, przy ulicy Gdańskiej 80, gdzie około 150 robotników okupuje mury fabryczne.

x x x

W firmie Fibich przy ulicy Zakątnej 34 robotnicy porzucili w dniu wczorajszym pracę, wobec nieuwzględnienia ich żądań odnośnie stawek akordowych płacy.

Robotnicy w liczbie około 180 osób opuścili mury fabryczne i zwrócili się do związków zawodowych oraz Inspektora Pracy o podjęcie odnośnych kroków w kierunku zlikwidowania zatargu.

#### W przemyśle pluszowym

Wyznaczona w dniu wczorajszym druga z kolei konferencja porozumiewawcza nie dała wyniku.

Zarówno przemysłowcy, jak i robotnicy kategorycznie obstają przy wysuniętych przez siebie warunkach.

Wobec rozbieżności zdań, konferencja nie doprowadziła do zawarcia umowy zbiorowej.

Strajk trwa w dalszym ciągu. Robotnicy pluszowi, za pośrednictwem związków zawodowych zamierzają obostrzyć akcję strajkową i wyrzucić nacisk na przemysłowców, by w ten sposób zmusić ich do ustępstw.

W fabryce Finstera, przy ul. Dowborczyków 17, od 4 zgórą tygodni trwa strajk włoski i robotnicy w liczbie około 140 osób pozostają w murach fabrycznych, ostatnie zaś od kilku dni kontynuują głodówkę.

W dniu wczorajszym wzywane tam po gotowie kasy chorych, albowiem a powodu wycieńczenia zemlało kilku robotników. Chorych przewieziono do domów.

## Echa nadużyć w Banku Handlowym w Łodzi

(a) Sprawa nadużyć w Banku Handlowym w Łodzi wchodzi znów na drogę sądowną. Mianowicie skazany przez Sąd Okręgowy w Łodzi na karę 2 lat więzienia b. prokurent Banku Handlowego Sergjusz Kocyk złożył odwołanie do Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Kocyk na zasadzie decyzji Sądu Okręgowego w Łodzi pozostawał w więzieniu, al-

bowiem zastosowano wobec niego jako środek zapobiegawczy bezwzględny areszt.

W kwestii tej obrona również wniosła skargę incydentalną do Sądu Apelacyjnego, wnosząc o zmianę środka zapobiegawczego na kaucję. Zmiana taką została przez Sąd wyrzeczona i obecnie po złożeniu kaucji Sergjusz Kocyk został wypuszczony z więzienia.

## Kilka wesołych kawałków

Urząd skarbowy w Przemyśle podaje do publicznej wiadomości, że odbędzie się licytacja sprzedaż następujących ruchomości a mianowicie:

200 par butów męskich oraz urządzenie sklepowe jak biurka, krzesła, lustro, kantorek itd., łącznej wartości 636 zł.

Jeżeli tak odliczyć 200 zł na to urządzenie sklepowe i kancelaryjne, to parę butów będzie można nabyć po 2 zł.

A niedawno urzędy skarbowe wydały okólnik do komorników, aby odstępowali od licytacji tam, gdzie widzą, że nie odbije się ani kosztów postępowania egzekucyjnego. Ale przy 200 par butów po 2 zł to chyba rząd wyjdzie jakoś na swoje.

x x x

Czytamy w „Monitorze”:

Ustawą z 18 marca 1933 poz. 206 zmieniono ustawę o pomocy państwowej na odbudowę budynków zniszczonych wskutek działań wojennych, a w tym sensie, że umarza się pożyczki udzielone na podstawie ustawy z r. 1924 itd.

Zwrot powyższych pożyczek władze skarbowe już dawno wyegzekwowały, puszczając pod młot graty ludzi ubogich. Słynną jest interpelacja w tym względzie posła dra. Sommersteina w roku 1926, który przytaczał przykłady daleko ipacej bezwzględności władz w rewindykacji tych pożyczek. Wielu

ludziom zniszczonym przez wojnę, zamiast pomóc, odebrano raczej resztki chudoby. Te raz rząd wspaniałomyślnie robi dłużnikom prezent z tego, czego ani stu egzekutorów wycisnąć już nie potrafi.

x x x

W Stradfordon-Avon, miejscu urodzenia Szekspira, grano jego znaną sztukę „Kupiec Wenecki”. Czarną postacią w tej sztuce jest Szyllok, żyd, krwawy i bezlitosny lichwiarz. Szekspir chciał tą sztuką napiętnować bezgraniczną chciwość żydowską. Izrael godził się jak dotychczas z tą tendencją sztuki i nawet pilnie na nią uczęszczał. W rodzinnym mieście Szekspira obudziło się jednakowoż sumienie obywatelskie, że nie należy żyhów drażnić ani przedstawiać ich takimi, jakimi są w rzeczywistości. Więc Szylloka przerobili z żyda na Araba. Mniejsza o to, skąd ten arabski drań wziął się w Wenecji i jakim prawem kaduka uprawiał tam lichwę. Grunt że na charakter narodu żydowskiego nie padł żaden cień rasowej krwiożerczości.

Idąc za tym szlachetnym wielce przykładem proponuję następującą zmianę naszej popularnej piosenki:

Wanda leży w naszej ziemi  
Nie chciała Turczyń —  
Zawsze lepiej mieć rodaka  
Niżli poganina!

## Umarzanie podatków majątkowego

Ministerstwo skarbu poleciło wszystkim władzom skarbowym, aby natychmiast przystąpiły do umorzenia płatnikom podatku majątkowego niepłatnej części tego podatku. Ministerstwo przypomina władzom skarbowym, że u płatników do 4-go stopnia włącz nie skali podatkowej o wartości majątku do 10 tysięcy złotych płatny jest cały definitywnie wymierzony podatek majątkowy, wobec czego u tego rodzaju płatników żadne kwoty podatku nie ulegają umorzeniu.

Natomiast u płatników ponad 4 stopień skali podatkowej o wartości majątku ponad

10 tysięcy złotych płatny podatek wynosi od majątków w rolnictwie — 100 proc. definitywnie wymierzonego podatku bez zwyczajki kontyngentowej oraz 2,8 proc. od wartości majątku, ustalonej prawomocnie przy wymiarze podatku.

W drugiej grupie, t. j. w wielkim oraz średnim przemyśle i handlu podatek wynosi 50 proc. wraz ze zwyczajką kontyngentową oraz 2,6 proc. od wartości majątku. W dalszym ciągu okólnik ministerjalny zawiera przykładowe wyjaśnienia, jak należy obliczać podatek majątkowy.

## Obniżenie komornego w spółdzielniach budowlanych

Związek spółdzielni budowlanych i mieszkaniowych został oficjalnie zawiadomiony przez B. G. o przeprowadzeniu obniżenia przez Bank oprocentowania kredytów budowlanych, udzielonych w swoim czasie spółdzielniom. Obniżka oprocentowania obowiązuje od 1 stycznia 1933. Nowe stawki oprocentowania wynoszą zamiast 6 proc. rocznie, pobieranych dotychczas — 3 i trzy czwarte proc., a na pożyczki skonwertowane, długo terminowe — 3,5 proc. rocznie.

Bank Gospodarstwa Krajowego zawiadomił już swych dłużników prywatnych, korzystających z kredytów budowlanych w banku

o dokonaniem obniżenia oprocentowania z równoczesnym podaniem wysokości sum, jakie począwszy od 1 stycznia r. b. przypadają do zapłacenia tytułu z oprocentowaniem kredytów budowlanych.

Obecnie — jak informują agencję Press — poszczególne spółdzielnie budowlane, korzystające z kredytów budowlanych w B. G. K., są kolejno zawiadamiane przez dyrekcję banku o dokonaniem obniżenia oprocentowania. Obniżenie oprocentowania pociągnie za sobą również obniżenie opłat miesięcznych, pobieranych przez spółdzielnie od swych udziałowców, względnie podnajemców.

## TEATR MIEJSKI

pod kierown. art. St. Wysokiej.

5-go maja i dni następujących

# Zielona Kotwica

Komedja w 3 aktach 4 odsłonach  
Stanisława Bała.

— Udział biorą: —

J. Chojnaśka, W. Niedziałkowska, H. Skrzydłowska, I. Wasutyńska, L. Dytrych, M. Lenk, K. Łabędzka, Wł. Matuszkiewicz, Jan Mroziński, Z. Rączki, K. Szubert, L. Siwiński, Surzyński, M. Węgrzyn, J. Winawer, St. Winczewski, M. Zaicza.

Reżyserja H. Szletyński.

Dekoracje St. Jorecki.

Bilet, już do nabycia w Kasie Zamawiań,  
ul. Traugutta 1.

# Widowiska

TEATR

TEATR MIEJSKI—Zbójcy  
TEATR KAMERALNY—Szczęście od jutra  
TEATR POULARNY—Podróż naokoło świata w 40 dniach  
TEATR OPERETKA „8.30”—Paganini

KINA

CASINO — Zuzanna Lenox  
CAPITOL: — Raj podlotków  
CZARY — I Karząca dziewczyna, II Pocałunek wiosny  
GRAND-KINO — Złote siła  
LUNA — Miłość w aucie  
CORSO—Więzień z Cayenny  
STYLOWY — Księżna Łowicka  
OŚWIATOWY—dla doros. Męczennica dla młodz. I Generał II Djabelski przełęcz (Ken Maynard)  
PALACE — Ekstaza  
PRZEDWIOSNIE—Przedziwna sprawa Klary Deane  
SPLENDID: — Jego ekscelencja subjekt  
RAKIETA — Ostatnia noc kawalera  
ADRIA — Ostatnia ekspada  
METRO — „ „  
SZTUKA — Nocne sądy

Dyrekcje kin są proszone aby we własnym interesie zawiadomiły zawczasu redakcję o zmianie programu.

## Giełda warszawska

WARSZAWA 3 maja 1933 r

Waluty: Dolar St Zjednoczonych 8,94

Dewizy:	Gdańsk	174,25
	Belgia	124,60
	Holandja	358,65
	Londyn	29,75
	Nowy Jork	7,50
	Paryż	35,11
	Praga	26,50
	Szwajcaria	172,35
	Włochy	46,00
	Czerwoniec	4,40

Obroty średnie, tendencja niejednolita, słabsza dla dewizy Londyn i N. Jork. Dolar w obrotach pozagiełdowych 7.35—7.39. Rubel złoty 5.02—5.00. Gram czystego złota 5,9244 Dewiza na Berlin w obrotach międzybankowych 208.00. Marki niemieckie (banknoty) w obrotach prywatnych 203.50.

Fapiery procentowe:

7 proc. poz. stabilizacyjna	50,50—51,25
4 proc. poz. inwestycyjna serjowa	90,00
4 proc. poz. inwestycyjna	100,00
5 proc. poz. konwersyjna	43,00
6 proc. poz. dolarowa	51,00
8 proc. L. Z. Banku Gosp. Krajow.	94,00
10 proc. poz. kolejowa	102,50 (wpr)
5 proc. poz. kolejowa konwersacyjna	37,00
8 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow.	94,00
7 proc. oblig. Banku Gosp. Krajow.	83,25
8 proc. oblig. Banku Gos. kraj.	94,00
7 proc. L. Z. Banku Gosp. Kraj.	83,25
8 proc. L. Z. Banku Gos. Kraj.	94,00
8 proc. L. Z. Banku Rolnego	94,00
7 proc. L. Z. Banku Rolnego	83,25
6 proc. L. Z. m. Warszawy	49,75
8 proc. L. Z. m. Warszawy	37,50
8 proc. L. Z. m. Łodzi	39,25
10 proc. m. Radomia	37,25
8 proc. L. Z. Kielc	39,00
8 proc. m. Piotrkowa	40,50

4 1/2 proc. L. Z. ziemskie 39,50

Akcje:

Bank Polski	73,00
Lilpop	11,00
Starachowice	9,75

Dla pożyczek państwowych tendencja słaba dla listów zastawnych słabsza. Obroty akcjami minimalne.

## Przez radio

Łódź, 5 maja 1933r.

11.40	Przegląd prasy polskiej
11.50	Komunikat meteor. dla kom. lotniczej
11.57	Sygnal czasu w Warszawy
12.05	Program na dzień bieżący
12.10	Płyty gramofonowe
13.20	Komunikat P. I. M.
15.35	Przegląd wydawnictw periodycznych
15.50	Płyty gramofonowe
16.40	Walka z brzydota—odczyt
17.00	Muzyka salonowa
17.55	Program na dzień następny
18.00	„Samolot polski w zawodach Algersko—Marokańskich“
18.20	Muzyka lekka
19.00	Rozmaitości
19.20	O lnian i wełnie — odczyt
19.30	Feljeton p. t. „Człowiek interesu“
19.45	Prasowy dziennik radiowy
20.00	Pogadanka muzyczna
20.15	Koncert symfoniczny
	W przerwie: Feljeton literacki
22.40	Wiadomości sportowe
22.45	Dod. do prasowego dzien. radiowego
22.55	Komunikaty
23.00—24.00	Muzyka taneczna

## Rzeźnie Miejskie

Łódź, ul. Inżynierska nr. 1

polecają:

Chłodnie dla przechowywania mięsa, masła i t. p.  
Mrożnie dla ryb  
Lód sztuczny  
Krew suszono-mielona  
Mączkę mięsno-kostną

Zarząd: ul. Inżynierska nr. 1, tel. 102—81

Targowisko: ul. Inżynierska nr. 1, tel. 175—51

Chłodnia: ul. Wołowa nr. 12, tel. 190—16

Kto cierpi na przepuchlinę, powinien nosić odpowiednie i dobrze zrobiony pasek  
Pracownia ortopedyczna

istniejąca od 1886 r

ST. LEWINSKA, ŁÓDŹ, ul. Nawrot 30a



Wyrabia paski ruptyrowe wszelkiego rodzaju i w różnych gatunkach dla mężczyzn, kobiet i dzieci. Opaski damskie wykonane według wymagań Sz. R. T. lekarzy. Paski pooperacyjne, elastyczne, podtrzymujące, przeciw obwisłości, urabiające figurę i t. p. Prostotrzymacze, gorsety a la „HESSINGA“ wkładki sprężynowe na płaskie stopy. — Supensorja — Patent: Bandaż „Elasta“ przeciw żylakom, gruczołom dla zreformowania i uszczuplenia zgrubiałej nogi. —

## Czy choroby płucne są uleczalne ???

Przy astmie, katarze szczytów płuc, chronicznym kaszlu niegłębokim, długotrwałym zachrypnięciu, winien czytać każdy broszurkę pod powyższym tytułem. Autor p. Dr. GUTTMANN, b. naczelnik lekarz Finsensowskiego zakładu kuracyjnego, wskazuje w sposób zupełnie dostępny drogi naturalne do usunięcia tych ciężkich cierpień. Każdy cierpiący otrzymuje takową na żądanie za darmo i bez opłaty porta. Należy napisać pocztówkę (ofrankowaną 35 gr) z podaniem dokładnego adresu do

PUHLMANN & Co, BERLIN 792, Müggelstrasse 25-25a.

## J. Moszkowicz

Zawadzka 22 : tel. 137-90

komunikuje, iż nadeszły najnowsze modele paryskie, kostjumów i pant.

dosłarowane stale przez P. Moszkowicza i uniora

będącego w Paryżu w ciągłym kontakcie z najznakomitszymi domami tejże dziedziny.

Ceny niższe

## Wszystko jak najtaniej u M. Kołodziejskiego, Andrzeja 3

bielizna damska i męska, wyroby trykotowe i dziane, kitle białe i czarne, bluzki damskie i kamizelki męskie, pończochy, skarpetki, rękawiczki, szale, szelki, parasolki, wszelka galanterja. Fabryczna sprzedaż kapeluszy, walizek, materiałów białych.

trykotowe kombinacje 1 zł

Koszulki damskie 1,70 zł

Koszule męskie 4,50 zł

Rękawiczki wełniane od 1

# KINOTEATR STYLLOWY

dawniej „RESURSA”

Kilińskiego 123 Telefon 112-00

Dziś! Wielki arcyfilm historyczny polskiej produkcji p. t. Dziś!

## Księżna Łowicka

Romantyczny dramat wielkiego ks. Konstantego i Pięknej Polki. Opowieść 1831 roku według słynnego dzieła Wacława Gąsiorowskiego.

W rolach głównych: Jadwiga Smosarska, Stefan Jaracz, Józef Węgrzyn, Artur Socha i Aleksander Zelwerowicz,

UWAGA: Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 groszy.

Następny program.

## Romans z Porucznikiem

Początek seansów w soboty niedziele i święta o godzinie 3 pp. w dni powszednie o godz. 5 popołudniu.

Aparatura dźwiękowa „PHILIPSA”

Nasiona pierwszej jakości: rolnicze, traw, drzew, warzywne, kwiatów. CE. BULKI I KLĄCZE kwiatowe, NARZĘDZIA I PRZY-  
RZĄDY

ogrodniczo - pszczelnicze, NAWOZY I PREPARATY CHEMICZNE (wyłącznie dla celów ogrodniczych).

Rolecją Składy

L. JASIŃSKIEGO, prowadzone od 1870 rok. w Łodzi, ul. Andrzeja 10, tel. 168-56, w Łęczycy, ul. Poznańska Nr. 30, tel. 125. Cenniki bezpłatnie.

### BEZ ODSZTĘPNEGO

mieszkania, sklepy, lokale handlowe, biurowe, fabryczne, pokoje z klatki schodowej poleca Biuro „POLRUCH” Piotrkowska 92 lewy part. III wej.

### Zaginęta

karta służbowa K. E. Ł., Nr. 1406 wydana na imię Teofili Zielińskiej.

Bolesław Maślakiewicz zagubił książkę Kasy Chorych oraz legitymację P.U.P.P.

W starym domu do wynajęcia pokój, 1 p. front. 11-go Listopada 80 m, 9.

### SKLEP

Kazimierz Zielonko

Al. Kościuszki 37.

poleca: pończochy jedwabne, fildecos, skarpetki męskie, pończochy dziecięce, reformy, rękawiczki wełniane, swetry i pończochy. Cena bardzo przystępna oraz przyjmuje pończochy do reperacji.

Głuchota, szum, cieknięcie uszu uleczalne. Żądajcie bezpłatnej pouczającej broszury.

Adres: Eufonia Liżki.

## Szewcy.

Najtaniej nabyć skóry w każdej ilości

w Spółce Szewców

PIOTRKOWSKA 79, —: AL. KOŚCIUSZKI 22

Telefon 158-38

Specjalność. detaliczna sprzedaż szówek trwałych na wodę

## W każdej cenie

z gwarancyjnie czystych surowców bezkonkurencyjne czekolady deserowe, odżywcze mleczne i śmietankowe, wielki wybór wybornych czekoladek, karmelków i biszkoptów, lecz bez losów szczęścia, bonów i t. p.

poleca **A. Piasecki, S. A.**  
FABRYKA CZEKOLADY.

## Stanisław Szmigielski

Łódź, ulica Rzgowska 81/83. Telefon 212-43.

### Składy własne.

Komisowa sprzedaż węgla Taw. Kopalń i Zakładów Hutniczych Sosnowieckich, Sp. Akc.

Kopalń: Modrzejów, Miłowice, Niwka (Rudolf).  
Węgiel pierwszorzędnej i powszechnie znanej jakości.  
Dostawę uskutecznię w ładunkach wagonowych i detalicznych.  
Ceny bezkonkurencyjne.

Sprzedaż drzewa opałowego, dębowego i sosnowego.

## Ogłaszajcie się w „Prądzie”

### Przestępstwem

byłoby wyłudzać pieniądze w obecnych ciężkich czasach niewykonalnymi obietnicami. Nasz od wielu lat znany preparat „FREGALIN” regenerujący krew i nerwy nie wymaga specjalnych komentarzy. Osoby których podobizny umieszczamy niżej stwierdzają znakomite działanie kuracji przeprowadzonej za pomocą FREGALINU. Głównym dowodem skuteczności Fregalinu. Najskuteczniejszym okazał się „Fregalin” w cierpieniach nerwowych ogólnym osłabieniu, zawrotach głowy, przemęczeniu i bólach reumatycznych. Prosimy zapytać o zdanie swego doktora. W naszym archiwum posiadamy tysiące listów dziękczynnych dostępnych każdemu do przejrzania. Wszystkie listy poświadczające rejentalnie Wysyłkę uskutecznią nasza apteka. Wyrób pod naukowym kierunkiem.



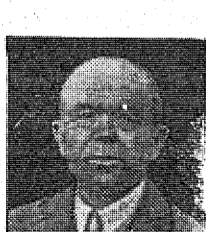
Krotoszyńska, Kobielska 10.  
5. 1. 32  
Od kilku lat cierpiałem na bóle żołądka, bezsenność i słabość. Przez Pańską Fregalinę uzyskałem znowu zdrowie i też na moje nerwy działała Fregalina wspaniale.  
Antoni Dudziak.



16. 10. 32.  
4 lekarzy leczyło mnie. Moje członki były opuchnięte. Nikt nie mógł mi pomóc. Byłam całkiem bezwładna. Teraz jestem znowu do pracy zdolna i dziękuję za to cudowne lekarstwo.  
Marja Baranek.  
Inowrocław/Pozn.,  
dł. Ducha 48/4.



3. 10. 32.  
Mam lat 57, cierpiam 15 lat na bóle głowy, lekliwość i bezsenność. Wszystkie moje cierpienia znikły po użyciu Fregaliny. Czuję się 20 lat młodszym.  
Aleksander Hrynyszczak  
Stanisławów.  
Warszaty główne  
F. K. P.



5. 9. 32.  
Od kilku lat cierpiałem na bicie serca, słabe nerwy i astmę. Nieoceniony preparat Fregalina wyleczył wszystkie moje dolegliwości i wzmocnił moje nerwy.  
Józef Liniewski  
Bolesławiec,  
pow. Włocławski.

Na życzenie przesyłamy każdemu darmo i bez zobowiązania 1 próbną paczkę „FREGALINY” wraz ze Złotą Księgą Życia. Należy natychmiast napisać zanim próby będą wychwypane pod adres: Dr. med. H. SCHULZE, G. m. b. H. Berlin—Charlottenburg 2 4024 załączony niniejszy wycinek jako druk po wypełnieniu go, (Porto zagraniczne)

Proszę o próbę „Fregaliny” środka regeneracji krwi i nerwów wraz ze Złotą Księgą Życia.

Imię \_\_\_\_\_  
Stan \_\_\_\_\_  
Miejsce zamieszkania \_\_\_\_\_  
Ulica \_\_\_\_\_

Uprasza się o pisanie ołówkiem 4024

Rozsyłamy bezpłatnie 50.000 próbn. paczek.